

Zawiązał się **Komitet Budowy**

- w składzie:
- |                          |                    |
|--------------------------|--------------------|
| 1 Bronisław Szmuc        | Przewodniczący     |
| 2 Edward Andres          | Zastępca           |
| 3 Ludwik Stankowski      | skarbnik           |
| 4 Mieczysław Katan       | zastępca skarbnika |
| 5 Franciszek Hnatkiewicz | członek            |
| 7 Andrzej Szmuc          | członek            |
| 9 Bronisław Szuban       | członek            |
| 13 Bronisław Podolak     | członek            |
| 15 Ludwik Bilinski       | członek            |

Komitet, przy niewielkim angażowaniu się nowoprzybyłego, więc nieobeznanego jeszcze z warunkami pracy w parafii, proboszcza ks. Franciszka Surówka zaczął gromadzić materiały i przygotowywać plany kościoła



## Zaproszenie

W S O B O T E 0 g o d z . 1 7 . 1 0 V I I I  
 J . E . K s . B p I g n a c y T o k a r z u k  
 p o s w i e c i k a m i e n i ę w e g i e l n y  
 p o d k o ś c i o ł e m w Z a l e s i u .

*Na tę uroczystość serdecznie zaprasza  
 Duszpasterz oraz komitet budowy.*



Komitet zaprosił mieszkańców Olszan i okolicy na poświęcenie kamienia węgielnego kościoła budowanego wg. planów inż. z Przemysła

7.10 1984 w czasie nabożeństwa przy zimnej, deszczowej pogodzie ks. dziekan Marian Wrona z Rybotycz poświęcił plac pod kościół. Przez cały październik trwały intensywne prace ziemne: wykopy pod fundamenty i betonowanie ław, przetrwane przez zimę, ale wznowione wcześniej wiosną.

24. 08 1985 ks. Biskup Ignacy Tokarczuk, wśród kilku księży i licznie zgromadzonych mieszkańców Zalesia i okolicznych wiosek, dokonał poświęcenia kamienia węgielnego. Mszę św. celebrował wśród murów, które wznosiły się już bardzo wysoko.



Bronisław Szuban wita Ksędza Biskupa I. Tokarczuka. Na ołtarzu przygotowany do zamurowania "Akt Fundacyjny".



Ks. Biskupa wita Proboszcz z Olszan Franciszek Surówka

Do momentu poświęcenia kamienia węgielnego, przy wielkim zapale wiernych trwały prace budowlane. Dzięki nim nabożeństwo odbyło się "w murach kościoła", nie tylko przy "kamieniu węgielnym".



Ks. Biskup Ignacy Tokarczuk celebrytuje Mszę św. wraz z ks. dziekanem Marianem Wroną z Rybotycz i miejscowym proboszczem z Olszan ks. Franciszkiem Surówką



W otoczeniu baro-  
dzo licznie zgromadzonych mieszkańców Zalesia i całej okolicy



Prace budowlane latem 1985 roku. Pierwsze wykopy

**Z**alesie, (zwane też w dokumentach dziewiętnastowiecznych w archiwum Parafii w Krasiczynie Zamarylesiem) było prawie w całości wioską polską odległą od kościoła parafialnego w Krasiczynie o kilka kilometrów. Dostęp był nadto utrudniony pasmem zalesionych wzgórz, ciągnących się od Pralkowic, przez Dybawkę, Sliwnicę po Olszany. Z inicjatywy ks. Zięby z Krasiczyna zaplanowano budowę kościoła w pobliżu szkoły "Na Brzezinie". Od gminy uzyskano na ten cel 5,5 ha lasu.

Po odejściu z Krasiczyna ks. Zięby do imiej parafii, miejscowy proboszcz ks. Józef Rogulski dokonał poświęcenia placu. Założono cegielnię i wypalono w niej 52 tys. cegieł z przeznaczeniem na kościół. Ponieważ była złej jakości, ks. proboszcz zlecił jej sprzedaż, nosząc się z zamiarem ponownego wypału. Jednak nagle jego śmierć, wiosną 1937 roku pokrzyżowała te plany. Wewnątrz Komitetu doszło do gorszących sporów, które znalazły epilog w sądzie cywilnym i karnym<sup>11</sup>.

Lata powojenne, kiedy Zalesie należało do parafii w Krasiczynie, i lata po 1970 roku, gdy decezą Kurii zostało przyłączone do nowo powstałej parafii w Olszanie nie sprzyjały zrealizowaniu tego zamiaru.

Kolejny pomysł budowy podsunął ks. bp. T. Błaszczewicz w czasie wizytacji parafii w r. 1981. Rozpoczęły się rozmowy, konsultacje zaleatwianie wstępnych formalności.

<sup>11</sup> Po śmierci ks. Rogulskiego ówczesny administrator parafii Krasiczyn informuje Kurie Biskupią w Przemyślu: "Przeciwko Piotrowi Szubanowi, skarbnikowi Komitetu Budowy Kościoła w Zalesiu, toczy się powództwo karne w Sądzie Okręgowym w Przemyślu z ramienia prokuratury. Sprawa jest burdzo zawiakana, ponieważ do sprzedaży cegieł... samowolnie upoważniło się wiele innych osób, było nawet tak, że jeden ze świadków mających zeznać w powództwie cywilnym, sprzedawał cegły młynarzowi w Rokyszczach w zamian zaś otrzymał dla siebie mąkę.

Piotr Szuban zawił przez brak nadzoru, jednak ludzkie wytaczający mu powództwo cywilne są jego osobistymi wrogami gotowi są fałszywie przysięgać i składać mylne zeznania. Piotr Szuban, sołtys, z rachunków i pieniędzy przed owym samorzawnym komitetem rozliczyć się nie chce, ponieważ uznaje go za samozwancy...

W wyniku przewlekłego sporu, na wniosek ks. Laska, proboszcza w Krasiczynie z funduszów Komitetu Budowy Kaplicy (318 zł.) Rada Gromadzka w Zalesiu, z ówczesnym sołtysiem Janem Rodzeniem na posiedzeniu 19.03.1939 zgodziła się zakupić pole na rzecz gromady w Zalesiu.